

Według informacji, do których dotarł portal wPolityce.pl, przedstawiciele Krajowej Rady Sądownictwa spotkali się z przedstawicielami ambasady Niemiec w Polsce. Politycy Prawa i Sprawiedliwości, którzy są członkami KRS, domagają się wyjaśnień w tej sprawie.

W dokumencie skierowanym do Dariusza Zawistowskiego, przewodniczącego KRS, posłowie: Stanisław Piotrowicz i Krystyna Pawłowicz, oraz senatorowie: Stanisław Gogacz i Rafał Ambroziak, proszą o pisemną odpowiedź na pytania dotyczące spotkania.

Politycy zapytali szefa KRS między innymi o to, kiedy i gdzie doszło do spotkania, kto brał w nim udział, jakie tematy proponowano i czy zaplanowano kolejne spotkanie.

Poproszono również o informację o tym, czy [- czytaj dalej.](#)

Stowarzyszenie aktywnie uczestniczy również, w procesie tworzenia nowego prawa o jawności życia publicznego w tym opiniując pierwotny projekt.

Zgłosiliśmy zastrzeżenia do zapisu pozwalającego pozostawić bez odpowiedzi skargi obywatela, gdy -wedle organu- zostaną uznane za tzw. „pieniactwo”.

Nasze uwagi zostały uwzględnione i przepis ten został usunięty.

Uczestniczyliśmy w konsultacjach bezpośrednich organizacji pozarządowych z autorami projektu w siedzibie KPRM w dacie 06 listopada 2017r.

Uczestniczyliśmy też 14 listopada 2017r. w spotkaniu panelowym organizacji pozarządowych reprezentujących pokrzywdzonych oraz samych pokrzywdzonych z **Krajową Radą Sądownictwa** w Jej warszawskiej siedzibie.

Obrazując powszechną iluzoryczność w praktyce obowiązujących przepisów (bo ludzie organów oraz instytucji państwowych kpią sobie z norm obowiązujących i bezkarnie nie stosują się gdy tylko jest im to „nie na rękę”) na przykładzie sabotowania i torpedowania przez sędziów sądzących jako sąd, tzw. protokołu elektronicznego czyli nagrywania audio-video rozpraw podlegających tej procedurze oraz gdzie sale są już wyposażone w infrastrukturę umożliwiającą nagrywanie.

Ponieważ sędziowie kpią sobie z tego wymogu procedowania domagaliśmy się, by także zwierzchność KRS wymuszała na wszystkich sądach obowiązanych oraz wyposażonych w bezwzględne przestrzeganie tego nakazu.

Prowadzący panel sędzia Żurek nieustająco usiłował kontestować ten apel wtrącając i przerywając kontrargumentami typu: że to koszty (choć wcześniej chwalił się rzekomym rejestrowaniem jako dowodem, iż wszystko jest „pięknie” sam podkreślał taniość i dostępność tych urządzeń) i ograniczony budżet sądów;

Że także sam pomysłodawca i autor Min. Z. Ziobro wyhamowuje kontynuację i wstrzymuje ukończenie projektu z niewiadomych przyczyn (jednak nawet taka opinia nie usprawiedliwia sądów i sędziów by sami nie respektowali obowiązującej procedury bo tej nie lubią. Nie lubią gdyż nie pozwala ona na bezkarne przestępstwa sądowe, gwałty proceduralne i p-ko prawdzie);

Że sędziowie są bezapelacyjnie za nagrywaniem a podane przykłady nie uprawniały do odmowy nagrywania (choć taki sygnał winien zostać odnotowany z oświadczeniem, iż w razie potwierdzenia zostaną wyciągnięte konsekwencje indywidualne a generalnie zostanie wystosowany monit nakazujący przestrzeganie unormowania w szczególności przez sądy.

Na marginesie.

Oosoby poszkodowane opisujące kolejny raz przy kolejnych gremiach i okazjach swoją krzywdę mylą się myśląc, iż w ten sposób znajdą indywidualną sprawiedliwość.

Pierwsze to zwykle sprawy tak obszerne i zawile, iż na forum i gdy jest chwila głosu nie są w stanie zreferować więc nie wiadomo o co chodzi; Drugie ten krótki czas zwykle ogranicza i pozbawia innych równie pokrzywdzonych; Trzecie zwykle to forum nie jest władne w jakikolwiek sposób wpłynąć na zmianę bo nie ma takich kompetencji etc. etc.

To niestety jest egoizm nieszczęścia ale poza wyrzuceniem z siebie bólu nic niestety nie daje.

Tymczasem trzeba sygnalizując się jako świadek krzywdy - z autopsji - zgłaszać konkluzje rozwiązujące każdy analogiczny problem oraz temat adresatom legitymowanym ku temu ale i obecnym na forum, bo wtedy i zainteresowany ma szansę.

Warto o tym pamiętać!